

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18, miesięcz. mk. 6. Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Piątek, 21 lutego 19 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno łamowy Nekrologja i Reklamy i mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wyraz

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63.  
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego

W piątek, dnia 21 lutego r. b. o g 7 i pół w

- 1) **Warszawianka**
- 2) **Sędziowie**

Sobota, dn. 22 lutego, o g. 4 po poł

**Zywy Trup**

W sobotę, dnia 22-go lutego r. b. o godz. 7 i pół w.

**Wet za wet**

## Głosujcie na liście Nr. 8.

### Program Polskiego Komitetu Wyborczego

konfederacji zrzeszeń zawodowych, robotniczych i kulturalnych.

Polski Komitet Wyborczy organizuje wybory do Rady Miejskiej w Łodzi pod hasłem jedności wszystkich Stanów w pracy nad zorganizowaniem racjonalnej gospodarki miejskiej. Wyznając zasady szczerze demokratyczne i stojąc na stanowisku szerokiej tolerancji religijnej, oraz równouprawnienia wszystkich Polaków bez różnicy wyznań, Polski Komitet Wyborczy dąży przede wszystkim do zupełnego spolszczenia rządów miejskich, t. j. do zapewnienia polakom takiego wpływu na bieg spraw miejskich, jaki im przysługuje zarówno ze względu na liczbę ludności polskiej w mieście, jak i ze względu na charakter państwowości ludności. Z tego założenia wychodząc, Polski Komitet Wyborczy energicznie przeciwstawia się wszelkim zakusom, z cokolwiekby strony pochodzącym, na charakter polski naszego miasta.

Zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej się miasto nasze wskutek unieruchomienia fabryk i innych warsztatów pracy znajduje, Polski Komitet Wyborczy dążyć będzie z jednej strony do wyżywienia pozbawionej pracy ludności, oraz usunięcia opłakanych skutków wojny z drugiej strony będzie miał na celu wytworzenie takich warunków komunikacyjnych, zdrowotnych i ekonomicznych, któreby się stały podwaliną dobrobytu materialnego i wszechstronnego rozwoju kulturalnego naszego miasta.

Dla uskutecznienia powyższych zamierzeń kandydaci Polskiego Komitetu Wyborczego w Radzie Miejskiej, będą stali na następującym stanowisku i domagali się.

#### A. W dziale społeczno-gospodarczym:

1. Zaopatrzenia miasta w surowce niezbędne dla przemysłu;
2. Uruchomienia warsztatów pracy;
3. Podjęcia przez miasto robót publicznych;
4. Utworzenia miejskiego bezpłatnego biura pośrednictwa pracy;
5. Energicznej i racjonalnej walki z lichwą żywnościową;
6. Podjęcia zabiegów o jak najlepsze zaprowiantowanie miasta i sprawiedliwy podział żywności oraz produktów pierwszej potrzeby;
7. Popierania polskiego handlu i przemysłu ze specjalnym uwzględnieniem drobnego przemysłu i rzemiosła;
8. Zorganizowania wzorowego stosunku Magistratu do pracowników i robotników.
9. Zreorganizowania tanich kuchni i herbaciarni w drodze ich skoncentrowania i powiększenia wydajności i podniesienia jakości wydawanych pokarmów;
10. Popierania kooperatyw związków zawodowych współdzielczych;
11. Szerokiej reformy mieszkaniowej i budowy kosztem miasta wzorowych domów mieszkalnych dla warstw robotniczych.

#### B. W dziale kulturalno-oświatowym:

1. Wprowadzenie powszechnego nauczania dzieci w wieku szkolnym, przymusu szkolnego oraz spolszczenia wszystkich szkół publicznych;

2. Pomocy materialnej dla dzieci niezamożnych, uczęszczających do szkół;
3. Umieszczenia przytułków dla sierot i dzieci bezdomnych;
4. Rozwoju szkolnictwa zawodowego (zakładanie szkół rzemieślniczych, handlowych, przemysłowych i t. p.);
5. Skutecznej walki z analfabetyzmem w drodze subsydjowania kursów dla analfabetów Polskiej Macierzy Szkolnej i innych Towarzystw Oświatowych.

#### C. W dziale sanitarno-zdrowotnym:

1. Odpowiednich zarządzeń sanitarnych w celu skutecznej walki z chorobami epidemicznymi (czystości ulic, podwórzy i różnych ubikacji);
2. Wprowadzenia kanalizacji i wodociągów;
3. Należytego zorganizowania szpitalnictwa i pomocy lekarskiej w celu zapewnienia bezpłatnego leczenia i utrzymania w odpowiednich zakładach i dności niezamożnej;
4. Utrzymanie tanich zakładów kąpielowych miejskich.

#### D. W dziale polityki finansowej:

1. Wprowadzenia do wszystkich działów gospodarki miejskiej zasady rozumnej oszczędności;
2. Odpowiednie opodatkowanie ludności z uwzględnieniem zasady postępowości;
3. Opodatkowanie przedmiotów zbytku;
4. Umieszczenie przedsiębiorstw o charakterze publicznym, w szczególności gazowni, tramwajów, rzeźni i elektrowni.

#### E. W stosunku do przedmieść, przyłączonych do miasta:

1. Zmniejszenia wygórowanych podatków gruntowych, nie odpowiadających rzeczywistemu dochodowi z nieruchomości na krańcach;
2. Związania przedmieść z miastem w drodze przedłużenia sieci tramwajowej;
3. Zabrukowania i oświetlenia ulic;
4. Udostępnienia kredytu długoterminowego;
5. Zapewnienie krańcom należytego rozwoju w dziedzinie sanitarnej i kulturalnej.

#### F. Mając na celu ogólne uzdrowienie gospodarki miejskiej, domagamy się w Radzie Miejskiej będziemy:

1. Przyjmowania pracowników tylko w drodze konkursów i z poręki stowarzyszeń zawodowych;
2. Powierzania dostaw i robót miejskich tylko fachowcom i w drodze licytacji.
3. Skutecznej walki z nadużyciami i łapownictwem.

Polski Komitet Wyborczy

konfederacji zrzeszeń zawodowych robotniczych i kulturalnych

**3-cia Polska Loteria**  
**Klasowa**

Na 32.000 losów, 16.000 i I premja wygrywają razem

**Największa wygrana 300.000 marek.**

Cena losu w każdej klasie 28 marek,

1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3 mk. 50 fen.

Ciągnięcie trzeciej klasy 24 i 25 lutego 1919 roku

LOSZY SA DO ODEBRANIA. || Loteria przejęta została na własność przez ministerstwo wojskowe.



**Na Inwalidów Wojennych**

Warszawa, Trębacka 2.

**3 miliony 516 tysięcy**

**— 250 marek —**

**Polacy!**

Ani jeden głos polski przepaść nie może przy wyborach!

**Obywatele Polacy!**

Jak jeden mąż stańmy do urn wyborczych!

Rada Miejska w Łodzi i Magistrat muszą być polskie!



## Z Sejmu.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu otworzył marszałek Trampczyński o godz. 4 i pół po południu.

Sekretarz poseł Brühl na wstępie odczytuje szereg interpelacji i wniosków następujących:

P. Boiko do ministra skarbu, w sprawie wypłaty należności przez galicyjski zakład obrotu bydłem, za bydło, zakupione od producentów.

P. Putka do prezydenta ministrów w sprawie nie wykonania przez P.K.L. w Krakowie uchwały rady ministrów, zarządzającej przyjęcie w sekwester majątków Habsburgów w granicach państwa polskiego położonych.

Ks. Lubeckiego w sprawie polaków, przebywających w niewoli włoskiej.

Pos. Witosa i towarzyszy w sprawie zniszczonych przez wojnę wsi i miasteczek i wydania drzewa budulcowego, dla odbudowy zniszczonych gospodarstw, na rachunek skarbu państwa.

P. Sredniawskiego w sprawie powołania do wojska 4 roczników w całym państwie.

P. Bardla w sprawie przedłożenia Sejmowi przez rząd zasad organizacji władz wykonawczych i wykazów funkcjonariuszy poszczególnych ministerstw.

P. Misiółka w sprawie uruchomienia przemysłu, celem zapobieżenia bezrobociu.

P. Smolikowskiego w sprawie przyjęcia szkolnictwa w dawnym zaborze austriackim na etat państwa polskiego.

P. Witosa i towarzyszy w sprawie naprawy stosunków rolnych w państwie polskim.

P. Daszyńskiego w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego i sądów doroznych w całym państwie.

P. Loefflera w sprawie natychmiastowego ogłoszenia amnestji dla więźniów politycznych.

P. Libermana w sprawie zaopatrzenia inwalidów wojennych wdów i sierot po żołnierzach i w sprawie wypłaty zasiłków rodzinom żołnierzy, którzy jeszcze nie wrócili z niewoli.

P. Chudego w sprawie używania w dawnych miastach garnizonowych zbędnych budynków wojskowych na domy mieszkalne dla uboższej ludności.

W końcu wpłynął wniosek naglący ks. Okonia i tow. w sprawie zniesienia komisji rządzącej w Galicji (?) Nagłośni wniosek nie została poparta.

Po odczytaniu interpelacji marszałek proponuje wyrazić uznanie garście żołnierzy polskich, którzy o chłódzie, głodzie i niedostatku, własną pierś zasłaniają Ojczyznę od zachłanności wrogów. (Burzliwe oklaski).

Następnie marszałek zawiadamia Izbę, że p. Grabowski ofiarował łaskę marszałkowską, którą otrzymał w spadku po swoim dziadku Lubickim, marszałku Izby poselskiej z maja 1890 r.

W tej chwili wchodzi Naczelnik państwa w otoczeniu adiutantów. Prawie wszyscy posłowie powstają z miejsc. Marszałek udziela głosu Naczelnikowi państwa.

Naczelnik państwa J. Piłsudski:

Wysoki Sejmie! Z chwilą gdy losy w ręce moje oddały ster odziedziczonego państwa polskiego, postanowiłem sobie jako podstawowy cel moich rządów zwołanie Sejmu ustawodawczego. W wielkim chaosie, który ogarnął po wojnie całą środkową i wschodnią Europę, chciałem właśnie z Polski zrobić ośrodek kultury, w którym obowiązują prawo. Wśród olbrzymiej zawieruchy, w której miliony ludzi rozstrzyga sprawy jedynie gwałtem i przemocą, dążyłem, by Polska wyprzedziła sąsiadów i w ten sposób dać mogła zapewnienie spokojnego i prawnego rozwoju. Nie łatwo było utrzymać równowagę, rządząc bez dostatecznych środków materialnych i technicznych, rządząc podczas wojny, która rozgorzała na wszystkich naszych granicach. To też uważam za swój obowiązek podnieść tu z wdzięcznością pracę

tych, którzy mi ciężkie zadanie ułatwili, a przede wszystkim zaś prezydentem rady ministrów, panu Moraczewskiemu i Paderewskiemu. Pomimo wszelkich przeszkód udało mi się zasadniczy cel swoich rządów osiągnąć i zebrać w Warszawie pierwszy Sejm polski. Uważam, że rola moja jest skończona. Jestem szczęśliwy, że posłuszny swojej żołnierskiej przysiędze, postawić mogę do dyspozycji Sejmu swoją władzę.

Oświadczam niniejszym, że składam swój urząd Naczelnika państwa w ręce marszałka Sejmu.

Deklarację przerywały kilkakrotnie burzliwe oklaski.

Po wyjściu Naczelnika Państwa odczytuje marszałek naglący wniosek posłów Korfantego, Witosa, Daszyńskiego, Stolarskiego, Ostachowskiego i stukilkudziesięciu towarzyszy wszystkich stronnictw w sprawie zwrócenia władzy w ręce Józefa Piłsudskiego. Wniosek zostaje przyjęty jednomyślnie. (Burzliwe oklaski).

Marszałek prosi sekretarza Sołtyka, aby ponownie zaprosił Naczelnika państwa do Sejmu.

Naczelnik państwa wraca na salę, powitany powstaniem z miejsc i olbrzymimi oklaskami. Okrzyki: „Niech żyje Józef Piłsudski“.

Marszałek: Komendancie Józefie Piłsudski! Sejm Ustawodawczy jednomyślnie postanowił władzę Naczelnika państwa złożyć znów w Twoje ręce.

Naczelnik Państwa Józef Piłsudski: Wysoki Sejmie! Głęboko wzruszony, dziękuję Panom za ten zaszczyt i za tę uchwałę, którą mnie powierzacie znów Panowie tę władzę, którą przed chwilą w ręce Wasze złożyłem.

Uważam to sobie za wielką nagrodę za ciężką, nieraz bardzo ciężką pracę całego mego życia. Nie mogę jednak ukryć, Panowie, że postanowienie Wasze stało w sprzeczności z moim najserdeczniejszym planem i zamiarem. Uważam, że ja z moją naturą czynną, z moim, przyznam się otwarcie do wady, uporem litewskim, z moją względnie małą ustepliwością w zawiłych prawnych, a specjalnie drażliwych sprawach politycznych, mało nadaje się do spełniania urzędu, który ma charakter przedewszystkiem polityczny. Z chwila więc, gdy udało mi się spełnić zadanie swoje, jako Naczelnika Państwa, to jest zwołanie Sejmu, miałem zamiar całą swoją siłę i energję poświęcić jedynie i wyłącznie sprawom wojskowym. Jako żołnierz, posłuszny stałem wobec postanowienia Waszego, który reprezentujecie całą Ojczyznę. Przyjmuję ten urząd, który Wy swoim postanowieniem mnie oddajecie. Liczę, że przytem zaufaniem ułatwiecie mi ogromnie zniesienie tego ciężaru, który na barki moje złożyliście, a chęć wierzyć, moi Panowie, że razem z Sejmem dokończę wykonania tego testamentu, który nam przez przodków, jęczących w niewoli, został przekazany: Stworzyliśmy Polskę wolną i niepodległą. Polska tęskni do ostatniego słowa, które w tym testamencie stoi: Do Polski istotnie zjednoczonej. (Ożywione oklaski). Chęć wierzyć, że przy pomocy Panów, przy pomocy całego Sejmu uda się tę sprawę, która wydaje się na razie bardzo ciężką, z tryumfem i sławą dla Polski załatwić. Jeszcze raz dziękuję. (Okrzyki „niech żyje“ Ożywione oklaski).

Naczelnik Państwa wychodzi, zegnany burzliwymi oklaskami i okrzykami.

Następuje powitanie przez marszałka znajdującą się w loży misji koalicyjnej, rozlegają się okrzyki: „Niech żyje koalicja, niech żyje Francja“. Na lewicy, która w tej owacji bierze udział, syczą okrzyki: „Niech żyje Śląsk Cieszyński!“.

Po tej owacji wygłasza i i pół godzinne exposé p. Paderewski.

Mowę jego lewica przerywa kilkakrotnie okrzykami: „A co słychać w Cieszynie?“ Wolają też: „Czy pan wie, że Rada Cieszyńska musiała znowu opuścić Cieszyn i wrócić do Bielska?“

P. Paderewski przyznaje się, że nie wie.

W mowie swej premier głównie podkreśla konieczność organizacji armji i życzeniem, aby Sejm uchwalił pobór, mowę swą kończy.

Marszałek odczytał telegram Rady Narodowej Cieszyńskiej, która donosi, że Czesi wznowili ofensywę na całej linii.

Depesza wywarła ogromne wrażenie.

Z kolei głos zabiera minister skarbu, p. Englich, poczem marszałek zarządza wybory do komisji.

Debata nad deklaracją premiera i min. skarbu odłożono do soboty.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu panował nastrój niezwykle uroczysty. Ławy poselskie były całkowicie zajęte. Publiczność zaległa galerii. Po wejściu Naczelnika Państwa, w salę zaległa zupełna cisza. Deklaracji jego, obecni wysiuchali stojąc. Owacjom i okrzykom na cześć Komendanta nie było końca. Ze wszystkich stron sypały się ku niemu kwiaty.

Paderewski był przez zgromadzonych przyjęty również z wielkim zapalem.

Spokój i powagę nastroju naruszyła depesza, odczytana przez marszałka, a donosząca o nowym, wirolomnym napadzie Czechów. Wiadomość ta napeliła serca zgromadzonych nową troską o losy Cieszyńskiego. Jako pierwszy odruch wywołała ona napewno jaknajszysze uchwalenie poboru.

## Kronika polityczna.

Uzupełnienie Komitetu Narodowego w Paryżu.

Polski Kom. Narodowy w Paryżu został uzupełniony przez członków lewicy demokratycznej w składzie następującym:

B. min. spraw zagranicznych Wasilewski (PPS.); Liberman (PPS.—Galicia); Thugutt (P. Str. Lud.); prof. Suikowski (Zr. Stron. Demokratycznych); b. min. sztuki Downarowicz (Str. Niezaw. Narodowej); Baranowski (Zr. Str. Dem.); Turowicz (Str. Niez. Nar.); adw. Patek (Zr. Str. Demok.); dr. Dluski (Str. Niez. Narod.); dr. Sokolnicki (PPS.).

Dr. Dluski i dr. Sokolnicki weszli już do Kom. Paryskiego; reszta wymienionych polityków ma wyjechać do Paryża w dniach najbliższych.

O zawieszeniu broni.

Poseł Korfanty na plenarnem posiedzeniu misji koalicyjnej w Warszawie, wygłosił referat o położeniu w Poznańskim, w którym uzasadnił potrzebę zmuszenia Niemców do zaprzestania wojny przeciw polakom.—Szeffowie wszystkich 4 misji natychmiast po referacie telegrafowali do swoich rządów, aby te żądania polskie poparły.

Wczoraj, na plenarnym zebraniu misji, poseł Korfanty wyczytał referaty o postępowaniu Niemców, ich zbrodniach i całym położeniu byłej dzielnicy pruskiej. Następnie referował o kontynuowaniu kroków wojennych na całym froncie zachodnim, co misja z oburzeniem przyjęła do wiadomości i postanowiła podjąć natychmiast kroki przeciw Niemcom, nie dotrzymującym zobowiązań.

O budżety dla powiatów.

Od Komisarzy Ludowych min. spraw wewn. zarządziło doręczenia w ciągu 10 dni sprawozdań z otrzymanych i wydatkowanych sum, z wyszczególnieniem oddzielnie do 31-go grudnia 1918 roku, oraz po nowym roku. Dane te są konieczne przy zatwierdzaniu budżetów powiatowych.

Ustąpienie ks. Sapięhy z R. G. O.

Eustachy ks. Sapięha złożył swój mandat prezesa Rady Głównej Opiekuńczej. Na miejsce ks. Sapięhy wybrany został jednogłośnie p. Stanisław Stanisławski.

Patronaty poborowe.

Wydział informacyjno prasowy ministerstwa spraw wojskowych podaje do wiadomości, że powstałe na zasadzie ogłoszonej w prasie odezwy ministerstwa spraw wojskowych patronaty poborowe objęła pod swoje

naczelne kierownictwo pani Paderewska. Patronaty zorganizowane, organizujące się i organizujące się mające, mają się wzrucić do równiczki naczelnej.

Misja posła Głabińskiego.

Poseł Głabiński bawił w Warszawie w ważnej misji dyplomatycznej. Podobno misję tę uwiedziono pełne powodzenie.

Chłopi łukowscy dla Lwowa.

W tych dniach przybyła do Lwowa delegacja chłopów ziemi łukowskiej, która przywiozła dla wojskowych obrońców Lwowa cały zapas prowiantów i z płótnem grzebią na bieliznę. Wojskowość podziękowała miłych gości za wielką serdecznością i wyjednała im przyjęcia u biskupa ks. Bilczewskiego, który też wzruszony, sciskał ręce synów Ojczyzny.

Wołyń do Polski.

Delegacja Polaków z Wołynia, przedstawiona swej komend. Piłsudskiemu, Kresy domagają się przyłączenia do Państwa. Dążenia te poparte są petycjami, opatrzonymi w tysiące podpisów, w tym tamtejszych. Jednocześnie sięjanie domagają się reform w nych i uwłaszczenia czynszowców. Poruszono także konieczność rozniesienia opieki nad powracającymi Rosi, pozbawionymi zajęcia i osiedlenia.

Kom. Piłsudski zawiadomił delegację, że wkrótce przy władzach skowych zostaną utworzone komisje rjaty cywilne.

## Zywność z Ameryki.

Sekretarz Amerykańskiej Żywnościowej p. A. Znamiecki nikuje: Wyładowywanie pierwszej trzech statków (Lake Mary, Lake Mico, Lake Baencey), które przy z żywnością z Ameryki rozpoczęły poniedziałek w porcie Gdańskim.

Pierwszy pociąg, rozpoczynający szereg codziennych transportów żywnością, przybył już jak wiadomo do Warszawy. „Westward-Home“ wiozący żywność i inne zapasy, nowiadek dar Polaków z Ameryki, przybył do Kopenhagi we wtorek w środę przybędzie do Gdańska. Kilkanaście wagonów mleka i innych artykułów żywności, które w tych dniach nadeszły do Polski, dzielone zostały pomiędzy Łódź, Kraków, Zagłębie i Warszawę — chodzą nie z transportu przez Głęboczek z zapasów, dostarczonych z Ameryki ze Szwajcarii. Zapasy przybyły do Warszawy pod okiem oficerów i 15 żołnierzy carskich.

## Wypłaty inwalidom.

Łódzki Oddział Sekcji Opiekunów inwalidów wojny obecnej, którzy przeszli przez Kom. Wojsk. Lek. przy Spraw Wojskowych, że wypłaty rozpoczną się w dniu 22 b.m. w Lu Sekcji przy ul. Widzewskiej w godz. urzędowych między godz. 9 — 4 po poł.

Wysokość wypłat określona specjalną Ustawą Min. Wojny o charakterze tymczasowym, do czasu statecznego uregulowania kwestji walidzkiej w Państwie Polskim, Sejm ustawodawczy. Prawo do bierania zasiłków mają ci inwalidzi, którzy według orzeczenia Kom. Wojsk. Lek. Oddziału Sekcji Opiekunów tracili najmniej 15 proc. zdolności zarobkowej według Ustawy polskiej. Ustawa ta przewiduje pięć kategorii inwalidzkiej.

Prócz tego inwalidzi I i II kategorii otrzymują dodatki na rodzinę na żonę 20 mk. i na każde dziecko do lat 15 po 10 mk. miesięcznie, sokość dodatków na żonę i dzieci na nie przekraczać 50 mk. miesięcznie.

Prawo do pobierania rent inwalidów traci przez czas swego pobytu w Szpitalu dla inw. w czasie kuracji w szpitalu tak wojskowym, jak miejskim i jeśli jest na posadzie stowej.

W czasie pobytu inwalidy w Szpitalu i Szpitalu, rodzina jego



trzymywał zasilek w ciągu pół roku, potem traci prawo do zasiłku. Inwalida po przejściu przez Komisję Wojsk. Lek. i po otrzymaniu legitymacji inwalidzkiej winien skierować się do władz policyjnych ewentualnie do Urzędu Gminnego lub Magistratu po zaświadczenie o jego stanie majątkowym i rodzinnym, po otrzymaniu takowego zgłosić się powtórnie do Łódzkiego Oddziału po wypłatę renty.

Inwalidzi zamieszkali po za Łodzią w okręgu łódzkim t. j. w powiatach: łódzkim, łaskim i brzezińskim, renty otrzymywać będą w miastach za pośrednictwem urzędów pocztowych ew. Magistratów na wsiach za pośrednictwem Urzędów Gminnych.

Wobec tego, że od 22 b. m. do końca lutego łódzki Oddz. Sekcji Op. wypłaci renty około 400 inwalidom, proszeni są więc inwalidzi ażeby po wypłacie zgłaszali się w następującym porządku: inw. V kategorii polskiej utrata zdolności 15 — 25 proc. w sobotę 22 b. m.; inw. IV kategorii polskiej utrata zdolności 26—40 proc. poniedziałek 24 b. m.; inw. III kategorii polskiej utrata zdolności 41 — 60 proc. wtorek 25 b. m.; inw. II kategorii polskiej, utrata zdolności 61 — 80 proc. środa 26 b. m.; inw. I kategorii polskiej, utrata zdolności 81 — 100 proc. czwartek 27 b. m.

Inwalidzi wojny ros. japońskiej i o ile są jeszcze tacy z wojny ros.-tureckiej, do powyższych rent nie mają prawa, natomiast z pretensjami swoimi winni się zgłosić do Sekcji emerytalnej, Warszawa, Królewska 36.

## W sprawie rewizji.

Dziwne metody mają pewne grupy żydowskie, mieniające się pompatycznie asymilatorskimi, lecz nie mające z asymilacją nic wspólnego. Niby stoją na stanowisku prawomyślności polskiej, a w istocie rzeczy postępują zupełnie tak samo, jak najpierwszej wody — nacjonalisci.

Jeśli niekiedy występują oni za „Polakami i Polską” — to uważać ich „miało wtedy możemy za wrogów zamaskowanych — a wiadomo, że ci są najgorsi. — Pewne stery żydów uważających się za Polaków wydają „dzienniki w polskim języku, niczem nie jednak nie różniące tonem od „Volksblättern”, „Momemtown” et tutti quanti... Tem chyba tylko, że mają pod tytułem napis: „Niezależny organ”. Uwagi te zastosować można w zupełności do pewnego piśmka, wychodzącego w Łodzi p. t. „Dziennik Łódzki”. Oto poniżej przytaczamy jego „opinję” o rewizji, dokonanej u paskarzy. — Przytaczamy ją bez komentarzy, podkreślając tylko, że tak pisze organ żydów, mieniających się Polakami.

„Opinia publiczna” (!!!) nie bez łusznosci jest oburzona (!!!) na rewizję, które we wtorek w całych dzielnicach handlowych jednocześnie się odbyły. Czy takie „z przepychem” występowanie władz w chwili, kiedy łączymy do powrotu do stosunków normalnych i pokojowych, jest wskazane, wydaje nam się wielce wątpliwem.

Przepisom w sprawie zwalczania ichwy i spekulacji zarzucaliśmy już nieraz mglistość. Przedewszystkiem należy nieco dokładniej określić znaczenie wyrazów: artykuły pierwszej potrzeby. Czy nprz. strusia pióra lub koronki należą do tej kategorii artykułów, czy też nie? Każdy rozsądny złowiek na pytanie to odpowie przeżąc, a jednak nasi gorliwi stróżowie bezpieczeństwa publicznego zarówno trusie pióra, jak koronki konfiskowali.

Ze zbytku gorliwości, napastowała rzytem policja (a właściwie milicja idowa w towarzystwie agentów) i pokornych przechodniów i konsumentów, którzy przypadkowo w tej uchlwej i handlowej dzielnicy czyili zakupy; zabierano zaś, co się „lko wało, i parę funtów cukru lub maki, drobne resztki, przed chwilą nabyte i t. d.

Władze nasze muszą sobie narreszcie uwiedomić, że w obecnej chwili żadnych pasków niema, (!!!) że naturalna tendencja rynkowa jest zmikzowa, że te brutalne oblawy wpływają jedynie na podniecenie i zaniepokojenie opinii publicznej, że handel

wskutek tych gwałtów przestaje być zajęciem spokojnem, staie się zawodem, połączone z pewnemi niebezpieczeństwami, co wywołuje dalsze powiększenie się drożyzny.

Musimy wogóle skonstatować, że pod wielu względami władze nasze zupełnie niepotrzebnie imitują (!!!) smutnej pamięci okupantów, zapominając, że okupanci dążyli do zupełnie innego celu, aniżeli ten, do którego dążą władze polskie.

Żaden rząd europejski nie odważyłby się na podobne demonstracje w swym kraju (niemcy czynili to tylko na obczyźnie), konpromitacja bowiem byłaby zbyt wielka zarówno dla władzy, jak i dla publiczności.

Dziwić się przytem należy, że oblawę podjęto przy udziale zaledwie wyćwiczonej (!!!) i nietaktownej (!) milicji, która bez powodu groziła użytkiem broni palnej, na prawo i na lewo częstowała kolbami i szturchańcami, czyniła jednym słowem wszystko, co było w jej mocy, by zatrzeć wrażenie, że się jest w wolnej Rzeczypospolitej Ludowej. (!!!)

## Wyborv do Rady Miejskiej.

Wiec wyborczy inteligencji pracującej.

Onegdaj wieczorem w Sali Koncertowej odbył się wiec inteligencji pracującej, zwolany przez listę Nr. 17. Pierwszy mówił dr. Jackowski o „rozwoju miast”, drugi z kolei mówił p. M. Hertz o zadaniach gospodarki miejskiej.

Inspektor szkolny p. Endelman wskazał następnie na to, że budowa państwa nie może się obejść w żaden sposób bez inteligencji, co zilustrował przykładem Rosji, w której wszystko zamarło, gdy inteligencja Rosji odsunęła się od bolszewizmu. P. E. scharakteryzował wogóle rolę inteligencji w życiu narodu i jej prawa do lepszych warunków bytu w porównaniu z proletariatem fizycznym. Stąd wynika, dowodził mówca, konieczność udziału inteligencji w Radach miejskich, która broniąc interesów pracowników intelektualnych jednocześnie czuwa nad należytym spełnieniem zadań gospodarki miejskiej, ze stanowiska nauki bezpartyjnej oraz potrzeb ludu.

Przemawiało jeszcze kilku mówców. Zebrana inteligencja postanowiła głosować na listę Nr. 17.

Wielki wiec w Domu Ludowym.

Staraniem Chrześcijańskiego Robotniczego Komitetu Wyborczego odbędzie się wielki wiec na temat Rady Miejskiej w Domu Ludowym. Przelazł 31, dziś, t. j. w piątek o 7 wiecz. Przemawiać będzie szereg mówców i kandydaci do Rady Miejskiej z listy Nr. 6.

Zebranie przedwyborcze.

Nar. Org. wyborcza kobiet polskich urządziła w sali Tow. Muz. Chopina zebranie przedwyborcze.

Przewodniczyła p. Wulkowa. Przemawiali: p. Nowosielski, Żegota, prof. Goerne i p. Ładzina. Zebranie postanowiło solidarnie głosować na listę Nr. 8.

Następne zebranie odbędzie się dzisiaj w tym samym lokalu (Piotrkowska 92), punktualnie o godz. 6-iej wieczorem.

Wiece.

Wczoraj, przy pełnej sali w Domu Ludowym, odbył się wiec Chrz. Robotniczego Kom. Wyb. Po wysłuchaniu szeregu przemówień, zebrani postanowili głosować solidarnie na listę Nr. 6.

W Resursie Rzemieślniczej odbył się wczoraj wiec PPS.

Dziś po południu odbył się wiec P.P.S. w Teatrze Wielkim.

## Kronika

— Uzupełnienie dekretu o samorządzie. Na zasadzie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych dekrety z 4 b. m. o samorządzie miejskim wchodzi w życie: a) w miastach, w których mają się odbyć całkowite nowe wybory, z dniem pierwszego organizacyjnego posiedzenia nowo wybranej Rady Miejskiej; b) w miastach pozostałych, wyliczonych w art. 1 dekretu

z dn. 4 b. m. — z dniem 15 marca r. b. W miastach tych dotychczasowe Rady Miejskiej uzupełnione przez kooptację, będą funkcjonowały aż do zarządzenia nowych wyborów. Niezwłocznie po wejściu w życie dekretu Rady Miejskiej w powyższych miastach przystąpią do wyboru członków magistratu (prezydentów, burmistrzów, wiceprezydentów, ławników). Burmistrz dotychczasowi pochodzący z nominacji, którzy wybrani nadal nie zostaną, mają prawo do otrzymania z kasy miejskiej odszkodowania w wysokości trzymiesięcznej pensji.

— Przesyłki dla naszych żołnierzy. Dowództwo miasta podaje za naszem pośrednictwem do wiadomości ogółu, iż rodziny II i III baonu 28 pułku piechoty, znajdujących się obecnie w polu żołnierzy, mogą składać w Dowództwie Miasta (Benedykta 6) paczki, które będą raz w tygodniu przez osobnego kuriera wysyłane na front.

Paczki maksymalnej wagi 5 kg. mogą zawierać bieliznę, garderobę, papierosy, artykuły spożywcze nie ulegające zepsuciu, książki i gazety tudzież krótkie listy i winny być dostarczone do Dowództwa Miasta nie zamknięte, ażeby można było je przejrzeć.

Wysyłający będą mogli zamknąć je i opieczętować w Dowództwie Miasta.

Najpraktyczniejszym opakowaniem jest skrzynka drewniana, mocne pudełko tekturowe lub pakiet obszyty w płótno.

Oprócz paczek imiennych, przyjmuje Dowództwo Miasta dary przeznaczone ogólnie dla wymienionych wyżej oddziałów. Najbardziej pożądane są papierosy, zapalki, świece i mydło, tudzież drobiazgi, jak scyzoryki, szelki, szczotki, grzebienie, cukier i herbata.

— Spółki akcyjne. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje przepisy w sprawie zgłaszania spółek akcyjnych. 1. Spółki akcyjne lub kredytowe i asekuracyjne, działające, lub mające swoje siedziby na terytorjum byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego, winny do dnia 25 marca 1919 złożyć w wydziale prawnym ministerstwa przemysłu i handlu (ul. Zgoda Nr. 10) swoje statuty wraz z dowodami ich zatwierdzenia, oraz sprawozdania za lata 1914 do 1918. 2. Spółki akcyjne obcokrajowe, które pragną nadal działać na terytorjum państwa polskiego, winny złożyć w terminie w art. 1 wskazanym odpowiednie podania do wydziału prawnego ministerstwa przemysłu i handlu, z dołączeniem tytułów prawnych, na których zasadzie dotąd działały.

— Powrót delegacji robotniczej. Na początku bieżącego tygodnia delegacja robotników fabryki Poznańskiego udała się do Warszawy, celem wręczenia p. ministrowi przemysłu i handlu podania od robotników w sprawie trzeciej zapomogi i uruchomienia fabryki. P. minister przyrzekł delegacji rozpatrzenie tej sprawy we właściwej drodze.

Skoro tylko nadejdzie odpowiedź ministerstwa, zwołane będzie zebranie robotników fabryki Poznańskiego.

— Zgłoszenia lekarzy weterynaryjnych. Wydział informacyjno prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: Wszyscy lekarze weterynaryjni dyplomowani obowiązani są do niezwłocznego zgłoszenia się osobiście lub piśmiennie do oficera ewidencyjnego w swoim powiecie, a jeśli go tam niema w powiecie najbliższym.

W piśmiennym zgłoszeniu należy wymienić imię, nazwisko, rok, miesiąc i dzień urodzenia, datę dyplomu lekarskiego, stan (wolny, żonaty, wdowiec ew. ile dzieci) obecne stanowisko (wolno praktykujący, powiatowy, miejski i t. d. specjalność, zdolność do służby wojskowej, uwagi.

— Ziemiaki znów podrożały. Magistrat zawiadomił Wydział zaprowiantowania miasta, iż począwszy od dnia 20 lutego cenę ziemniaków podwyższono o 4 marki, czyli do 28 mk. za korzec. Jeżeli na wykupione poprzednio kwity ziemniaki dotychczas nie zostały wykupione, to należy różnicę obecnie dopłacić.

— Cenzura teatralna. Z dniem dzisiejszym przy Wydziale prasowym ministerstwa spraw wewnętrznych roz-

poczyna swe czynności cenzura dla widowisk teatralnych i programów kabaretowych.

Wkrótce również ma być ustanowiona specjalna dla kinematografów cenzura, nader obostrzona, która będzie podlegała kontroli i opieki prokuratora sądowej.

— Z Tow. pomocy dla żołn. polsk. Na pierwszym posiedzeniu Zarządu Towarzystwa pomocy dla żołnierza polskiego dr. Watten referował o pracach Sekcji sanitarnej; o przygo owaniu personelu sanitarnego, materiałów technicznych i środków opatrunkowych; następnie omawiano sprawę opieki nad żołnierzem na froncie i podjęte prace w celu przygotowania budżetu; postanowiono zwrócić uwagę Sekcji intendenty, aby żołnierz, na front wychodzący, był dobrze wyekwipowany. Postanowiono również wysłać delegatów do poszczególnych sztabów i głównodowodzących generałów, w celu wywiadów o najpilniejszych potrzebach żołnierza w polu.

— Dalsze aresztowanie fałszerzy banknotów. Dzięki energicznemu zarządzeniom komendanta 4 brygady policji kryminalnej, p. J. Danielewskiego, nastąpiły dalsze aresztowania głównych winowajców fałszerstwa banknotów 50 i 100 markowych.

Jak się okazało, głównym majstrom całej fabrykacji był Lucjan Wolny, b. zecer, a następnie właściciel drukarni. Wspólnikami jego byli: Zygmunt Jaskótkowski, Ludwik Kuk, Józef Kolecki, Stanisław Nowak, Małgorzata Olszowska. Wspólnicy ci zajmowali się rozpowszechnianiem fałszyłkatów, zaś Józef Czyżewski, Helena Wolska i Julia Rohr, brali udział w robocie fałszywych banknotów. Wszyscy oni znajdują się już pod kluczem.

Wczoraj władze policji kryminalnej zawiozły do ministerium finansów znalezione zarówno w wykrytej fabryce, jak i u fałszerzy zapasy podrobionych banknotów, oraz wzory i papier, przygotowany do fałszowania 50 markówek.

— Zarekwirowanie towaru. Wczoraj, o godz. 12 w nocy, Boruch Lipszyc i Jakób Seideman na przepustki, których termin już przeszedł, i z których też raz korzystano, chcieli wywieźć 4 skrzynie i 6 bel manufaktury półwełnianej, fartuchów, pończoch, skarpetek i t. p. rzeczy.

Przy sprawdzaniu dokumentów przez sierżanta, straży kolejowej Wolska, Jakób Seideman z Będzina, chciał go przekupić, wsuwając mu 30 mk. Twarz został zatrzymany, a sprawa skierowana do sądu.

## Teatr i Muzyka.

Wczoraj w Teatrze polskim odbyła się premiera 3 aktowej sztuki D. Nicodemiego. „Wet za Wet”. Oryginalna i ciekawa treść sztuki, oraz dobra gra naszych artystów, z pp. Arkawin, Wiśniarowską i Biegańskim na czele, złożyły się na całość b. interesującą. Sprawozdanie szczegółowe podamy jutro.

Dziś w teatrze polskim wieczór Wyspiańskiego. Daną będzie „Warszawianka” i „Sędziowie”.

W dniu dzisiejszym na scenie teatru polskiego odbyła się pierwsza próba ze sztuki 4 aktowej Janiny Staszewskiej p. t. „Na polskiej ziemi”. W sztuce bierze udział cały personel teatru polskiego.

Jak się dowiadujemy, pierwsze przedstawienie tej interesującej nowości dyrekcja teatru polskiego przeznaczyła na „Samopomoc” Wyższej Szkoły Realnej Kupiectwa Łódzkiego.

## Przedstawienia abona-mentowe

Na piąte rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników, „Kuriera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielińskiej Nr. 63, w środę 26 lutego, wybraliśmy patriotyczny utwór w 4-ach aktach, Fr. Dominika p. t.

## W górę serca

Bilety nabywać można w administracji Kuriera Łódzkiego, po cenach niższych do środy do 4-iej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.



# Telegramy.

**Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 20 lutego:**

**Litwa i Białoruś:** Grupa generała Iwaszkiewicza. Zajęcie Białegostoku odbyło się spokojnie. Wszystkie urzędy i gmachy publiczne są obsadzone przez nasze wojska.

**Wolyn:** Grupa gen. Rydza Smigłego. Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego nieprzyjaciół cofnął się do Iwanin i Poryska. Na wschód od Kowla sytuacja bez zmiany.

**Galicja wschodnia:** Grupa generała Romera. Pociąg pancerny rozpuścił bandy ukraińskie pod Korczowem. Dzisiaj o godz. 5 rano powtórzyły się ataki na Rawę Ruską, prowadzone z wielkim uporem przez ukraińców. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała miasto i dworzec. Ataki odparto. Nasze oddziały zdobyły Kościaszyn.

**Grupa gen. Rozwadowskiego:** Na całym froncie utarczki.

**Śląsk Cieszyński:** Sytuacja bez zmiany.

Haller pułkownik.

# Expose premiera Paderewskiego.

**WARSZAWA, 21. II (PAT).** — We wczorajszym swym expose, prezydent ministrów Paderewski wspomniął o przyczynach napadu czeskiego na Śląsk, następnie o rządach p. Morawczewskiego, o Komitecie Narodowym w Paryżu i o konieczności stworzenia jak najrychlej armji polskiej.

## Znów teror czeski.

**KRAKÓW, 21.2 (PAT)** Z komisji rządzącej donoszą: Teror czeski na Śląsku wzmagą się coraz bardziej. Ulice Cieszyna obstawiają czesi wojskiem, które nikogo z miasta nie wypuszcza ani nie wypuszcza. Członkowie rady narodowej, Śląskiej, którzy z polecenia rządu udali się do Cieszyna, aby brać udział w pracach misji ententy są pilnie strzeżeni i nie wolno im opuszczać miasta. Czesi wyjąpują uchodźców, którzy wrócili do Cieszyna i internują ich. Dzienniki donoszą, że czesi gromadzą wojska i umacniają front. Misja ententy wyjechała dziś do Bielska, celem poinformowania się o tamtejszych stosunkach.

## Jeszcze jedna misja.

**KRAKÓW, 21.2 (PAT)** Dzienniki donoszą, angielska misja ekonomiczna, która 19 b. m. bawiła w Krakowie w przejeździe do Warszawy pod kierunkiem Parkera Schwabe, przyjechała do Polski na czas dłuższy i zabawi prawdopodobnie 4 tygodnie. Ma ona zbadać gruntownie stosunki ekonomiczne w Polsce.

## Pogorzelsko bolszewickie.

**BERLIN, 21. II.** Próbę urzędzenia demonstracji ulicznej w Berlinie z powodu aresztowania Radka, udaremniono. Całe miasto jest obstawione wojskiem. Przywódców i organizatorów zaburzeń aresztowano. W przeddzień przygotowania demonstracji, w chwili, gdy w lokalu przy ul. Webera, zebrali się przywódcy na narady, lokal obstawiono wojskiem Reinhardta, policja kryminalna weszła do wnętrza i przyaresztowała 80 Spartakusowców.

## Wypadek w gmachu sejmowym.

**WARSZAWA, 20.2** — W gmachu sejmowym, przy ulicy Wiejskiej pękła dziś na wysokości drugiego piętra rura służąca do ogrzewania gmachu. Wskutek tego ubikacje znajdujące się

na pierwszym piętrze zalane wodą. Jest nadzieja, że uszkodzenie zostanie naprawione tak, że posiedzenie sejmowe będzie się mogło odbyć.

## Niemcy tłuką bolszewików(?)

**POZNAN, 20.2.** Urzędowy komunikat frontu wschodniego w Berlinie, donosi o sukcesach Niemców w walkach z bolszewikami. Niemcy zajęli Radziwilew, Pelze i Olitę. Dalej donosi komunikat, że Niemcy planowo opuszczają Brześć Litewski i Pińsk, i że istnieje układ z rządem polskim który dokłada reguluje zluźnianie wojsk niemieckich przez oddziały polskie.

## Czego żądają Włochy.

**WIEDEN, 21. II.** — „Neue Presse“ donosi, że Włochy przy odnowieniu zawieszenia broni z Austrią, żądają od Austrii 100 lokomotyw i 2000 wagonów.

## Spartakus w Norymberdze.

**NORYMBERGA, 20.2.** Wskutek rozruchów dostały się w Norymberdze w ręce komunistów najgłośniejsze tutejsze urzędy i drukarnie. Rychło jednak przywrócono spokój i zmuszono komunistów do ustąpienia z tych stanowisk.

## Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

zawładania, że

### Wiec przedwyborczy

mający się odbyć w sobotę, 22 b. m., o godz. 5 i pół pp. w lokalu własnym Piotrkowska 17, z powodu spodziewanej wielkiej liczby uczestników, odbędzie się tegoż dnia i o tejże godzinie w sali aktowej byłego gimn. żeńskiego Średnia 14.

Majstrowie Fabryczni głosujcie na naszą listę № 14 solidarnie.

Bądźcie na wiecu. ZARZĄD

Przejazd 34 **Dom Ludowy** Przejazd 34

**Grono Miłośników Sceny Polskiej przy Stow. Czel. Słusarskich** urządza:

- |   |   |
|---|---|
| <b>2 przedstawienia</b>                               | <b>2 przedstawienia</b>                                 |
| <b>W sobotę, dnia 22 lutego</b>                       | <b>W niedzielę, dnia 23 b. m.</b>                       |
| odegrane zostaną:                                     | odegrane zostaną:                                       |
| 1) <b>Carscy Bohaterowie</b> dramat w 1 akcie         | 1) <b>Jeden z nas musi się ożenić</b> komedia w 1 akcie |
| 2) <b>Nasi Jada</b> epizod w 1 akcie                  | 2) <b>Lokal od parady</b> komedia w 1 akcie             |
| 3) <b>W Zwierdzy Szliselburskiej</b> dramat w 1 akcie | 3) <b>Lolek i Tolek</b> komedia w 1 akcie               |
- Czysty zysk przeznaczony na rodzinę s. p. g. Putkowskiego Początek punkt. o g. 7 i pół w Anons: **Wóz Drzymały**

# „Savoy”

W sobotę, dn. 22 lutego, o g. 9 wiecz.

## Wieczór poetów polskich

z pod „Picadora”

z udziałem: **Lechonia, Serafinowicza, Słonimskiego, Tuwima i in.**

## Satyra - Poezje liryczne i nastrojowe.

Bilety nabywać można w cukierni Roszkowskiego od 11 do 2-jej codziennie, w dzień wieczoru przy wejściu.

Dom spedycyjno-komisowy

# GOLDLUST i S-ka

Kraków, Andrzeja Potockiego 3.

FILJE: **Wiedeń, Granica, Szczakowa,** utrzymuje jak przedtem ruch zbiorowych przesyłek z **Wiednia, Pragi, Chebu, (Eger), Karisbadu i Pilzna** do Krakowa, Galicji i Król. Poiskiego.

Pośredniczy w sprawach wywozu z Niemiec, Austrii, Czech i Król. Poiskiego

Przewóz mebli wozami meblowymi. Własne magazyny towarowe.

## Młodzieniec

25 letni inteligentny, mogący zapewnić dostatką utrzymywanie, pragnie zapoznać się z panią młodszą miłej powieci. Oferty z załączeniem fotografii proszę nadesłać do adm. „Kurjera” pod „A.A.”

## Salon fryzjerski dla Dam

**Eugenji Kartowskiej** obecnie **Piotrkowska 60** i p. fr., p. l. na piękniejszą fryzurę i ondulację, mycie głowy, manicure — farbowane włosów w różnych kolorach, masaże rzeźbiwypalaniu i na porost włosów. Usuwa wszelkie brodawki. **Codziennie kursy wieczorowe.** Przyjmuje od 8 rano do 9 wieczorem.

## OLEJE

cyndrowy, maszynowy — wazelina wulkanowy, automob. lowy, wazelina w ładunkach całowagonowych i na beczki sprzedaje fir. „Trifolium”, Warszawa, Koszykowa 7.

## Poszukuję znajomości człowieka

inteligentnego, może być wdowcem z dziećmi lub bez, w celu późniejszego zamat. p. t. Jestem panną w starszym wieku posiadam kilkudziesiąt tysięcy marek. Rzecoz traktuję poważnie, na anonimny nie odpowiadam. Oferty proszę składać pod „M.B.” w Kurjerze Łódzkim.

## Skład apteczny z powodu wyjazdu

z r. z. do sprzedania. Wiadomość. w ekspedycji n. p.

## Bryczka

jesionowa z budą w dobrym stanie do sprzedania osie oliwne ul. Przelazd № 1. sklep delik.

## Operator odcisków

**A. Kartowski** mieszka obecnie Piotrkowska 60, i p. fr., usuwa odciski, wrosnięte paznokcie oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—5 po południu.

## Licytacje.

Komornik przy Sądzie O'razowym w m. Łodzi S. Basilewski zamieszkały w Łodzi przy ulicy Skwerowej № 1 na zasadzie art. 1030 Ust. Proc. Cywilnej ogłasza, że od godz. 10 rano będzie przeprowadzona licytacja publiczna mienia ruchomego.   
dnia 27 lutego b. r. — meble należące do Lewiego i Lecka Józefa Jerolimskich zam. przy ul. Działnej № 31, ocenione na sumę mk. 5870   
dnia 25 lutego r. b. — meble należące do Szumna Strawińskich zam. przy ul. Piotrkowskiej № 530, ocenione na sumę mk. 530.   
dnia 26 lutego r. b. — meble należące do Moszka Frenkła zam. przy ul. Południowej № 25, oszacowane na sumę mk. 520.   
KOMORNIK S. Basilewski.

## OGŁOSZENIA

- ALAI** Obrączki ślubne złote srebrne i dukatowe gwarancja za złoto, różne fasony duży wybór. Najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Brzezińska № 10, Jan Placzk
- AI S** zafy, stół, krzesła, łóżka z materacami, salon, otomane, maszyny — sprzedam tanio, Karola 8, m. 14, Iawa oficyna, I piętro
- A.** Okazyjnie do sprzedania trzy litry gazy i bezka duża (kłada) Siewarowa 1, m. 1
- A** dama Jk Michal zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
- C** hallm S. aldwasser zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi
- C** hromoska studowała w Paryżu, Juliusza 13, m. 46. Prawa oficyna, II piętro. od 10 do 11 od 3—8
- D** nia 20 lutego wieczorem na kole (Kalside) przy wsiadaniu do tramwaju № 8, skradziono Walemtemu Pietrzakowi paszport niemiecki, wydany w Łodzi i książeczkę członkowską majstrów przedsiębiorczych. 3 fotografie, sekretnik i pieniądze 57 marek.
- D** o sprzedania urządzenie restauracyjne i lokal do wynajęcia od 1 kwietnia. Bóg Długiej i Konstantynowskiej.
- D**ębowe krzesła, otomane dywanową, lustro, szafę łóżka i materace — sprzedam tanio. Sienkiewicza 5, m. 4, oficyna pierwsze wejście. I piętro
- D**o sprzedania parę bufetów, szarych, waga z płytami marmurowymi i waga miedziana duża. Ul. Drownowska № 63, skien
- D**o sprzedania stół dębowy rozsuwany na 24 osoby. Plac Dąbrowskiego № 4, m. 7, front, II piętro, od godz. 1 — 4 po poł.
- D**o sprzedania bilard, krems dębowy oraz stół na 24 osób. Juliusza № 14 stróż wakaże
- D**o sprzedania 2 drewniane oficyny w placem, 14 mieszkań. Wiadomość na miejscu, ul. Mała-Sławska № 4, Batuty.
- F** ranciszek Kozmarek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i bilet wolnej jachy, wydany z Zarządu Kolei Elektrycznej Łódzkiej
- F** ranciszek Kubacki zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i legitymację chlebową, wydaną na ul. Franciszkaśkiej na 1 osobę.
- M**łodzieniec poszukuje osoby praktykanta elektromontera, lub cukiernika. Tasycki, ul. Piotrkowska № 90.

- L** oak Godtryd i Alia Godtryd zgubił paszport tymczasowy, wydany w Jedrzełowie lub Kielecu.
- J** ózef Sniwakowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.
- J** edwój w Łodzi zakradł reserwa, szynki, garbory używane w rzeźni, nie ma odwlecia, czyściel, n. rze chemicznie i farbule garbory, mebla. Roboty wykonywa starymi szybko i tanio. Polana Sorbów Chyżałciańska Piastowska 171
- J** ózef Małolepszy zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i legitymację z kolei Kalskiej.
- J** ankiel Józefowicz Krótka Pielm № 1, zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi
- J** an Opatów zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i rosyjski, wydany w Władawie
- J** aniesz Brzeziński zgubił legitymację dla bezrobotnych, wydaną w 2 dzielnicy.
- M** eble najtaniej można kupić w stolarni. Orla 23
- M** owarstwa dobrze prosperująca do sprzedania zaraz. Wiadomość w „Kurj. Łódzk.”
- M** atysz Brzeziński zgubił legitymację dla bezrobotnych, wydaną w drugiej dzielnicy
- O** ber Berzer zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
- P** oszukuje się nauzyciela względnie nauczycielki śpiewu, z odpowiednimi kwalifikacjami, do przedchodzących partji operetkowych. Wiadomość w administracji „Kurj. Łódzkiego.”
- P** oczątkująca biuristka pisząca na maszynie, poszukuje posady. Tasycki, Piotrkowska № 90.
- P** eter Mendel Reiwiczler zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
- R** obotnicy fabryki Markus i Hübkin, mają się zejść wszyscy przy ulicy Cegielińskiej № 26, dn. 21, b. m. wezwartek o godz. 11, przy polubieniu.
- S** ura Kozłowa zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
- S** klep wynajmę zaraz na ulicy Piotrkowskiej ad Zawadzkiej do Ewangeliściej lub na przylegających ulicach możliwie blisko Piotrkowskiej Oferty pod sklep do „Kurjera Łódzkiego”
- S**przedam lub zamienię na dom w Łodzi, gospodarstwo 27 morgów z cegielnią w pobliżu Łodzi. Błona Tasycka, Piotrkowska № 90
- U** rządzenie sklepowe kolonialne do sprzedania, Wiadomość, Mięparśka № 43.
- W** iktoria Wajęcka zgubiła legitymację chlebową, wydaną 11 czerwca na 2 osoby
- W**ładysław Leleonek zgubił paszport rosyjski i niemiecki, wydany w Łodzi.
- W**anda Fischler zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi kwit wodawy na 2 korony
- Z** powodu zmiany do odstąpienia akcji w spółce kinematograficznej. Oferty proszę składać w adm. „Kurjera” pod „M.M.”
- Z**akład drukarsko-litograficzny do sprzedania. Biuro Tasycka, Piotrkowska № 90
- Z**aginiony paszport na imię Stefan Mikuska, wydany w Łodzi, za № 26217
- Z**aginiona legitymacja chlebowa, wydana z 6 uczestnikami na imię Młodziejewka Kala na 3 osoby.
- Z**aginiony paszport niemiecki, wydany z am Górka, osady Tasycka na imię Józef Michałkiel.